



Warszawa 2009-11-02

Stanowisko w sprawie wdrażania PO Infrastruktura i Środowisko, działanie 9.4 „Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych”.

Procedury uruchamiania konkursu na wsparcie odnawialnych źródeł energii, jak i czas rozpatrywania pierwszych wniosków były niezwykle przewlekłe i znacząco opóźnione. Ze względu jednak na dynamiczną sytuację gospodarczą na rynku, spowodowaną międzynarodowym kryzysem ekonomicznym, opóźnienia te pozwoliły na dostosowanie kryteriów przyznawania pomocy, do realiów rynkowych. Przejawem takich działań ze strony instytucji wdrażającej było wprowadzenie w dniu 1 grudnia 2008 roku zwiększenia dofinansowania dla m.in. działania 9.4 do 70% wydatków kwalifikowanych, w miejsce dotychczasowych 20 i 30%. Dla wielu przedsiębiorstw, w sytuacji znaczącego utrudnienia w uzyskaniu kredytów inwestycyjnych na realizację planowanych inwestycji, zwiększenie wysokości dotacji było kluczowym czynnikiem umożliwiającym kontynuację prac nad projektami. Takie rozwiązanie jest szczególnie istotne dla małych przedsiębiorstw, dopiero wchodzących na dynamicznie rozwijający się rynek energetyki odnawialnej, dla których realizacja pierwszego samodzielnego projektu inwestycyjnego bez pomocy dotacyjnych źródeł finansowania, była by niemożliwa. A właśnie takie przedsiębiorstwa powinny być, zdaniem FNEZ, głównymi beneficjentami pomocy UE tym sektorze. Należy podkreślić, że wielkie koncerny energetyczne mają całkowicie inną pozycję rynkową, umożliwiającą uzyskanie kredytów inwestycyjnych, co powoduje że dla nich uzyskanie środków dotacyjnych nie jest czynnikiem determinującym możliwość realizacji projektu. Podobnie wygląda sytuacja właścicieli istniejących energetycznych obiektów wytwórczych, wykorzystujących OZE, dysponują oni bowiem majątkiem i źródłami przychodu dającymi lepszą pozycję negocjacyjną wobec banków, niż firmy wchodzące dopiero na rynek. Są to czynniki niezwykle istotne z punktu widzenia rozwoju zupełnie nowej branży, jaką jest energetyka odnawialna w Polsce.

FNEZ wyraża nadzieję, że kolejne edycje konkursów będą realizowane znacząco szybciej z wykorzystaniem dotychczasowych doświadczeń. Zasady udzielania wsparcia powinny natomiast premiować małych przedsiębiorców, dla których uzyskanie dotacji może być jedynym gwarantem utrzymania się na rozwijającym się rynku energetyki odnawialnej.

Wątpliwości wielu uczestników rynku OZE budziła zasada wspólnej oceny projektów obejmujących wytwarzanie energii elektrycznej z różnych odnawialnych źródeł. Ze względu na różnorodność i odmienność technologii oraz specyfikę różnych źródeł odnawialnych, wydawało się że bardziej właściwym byłoby ocenianie i rankingowanie oddzielnie projektów wiatrowych, oddzielnie biomasowych, oddzielnie wodnych itd. Wydaje się jednak, że opracowany system kryteriów obejmujących przeliczniki efektywności zarówno zainstalowania 1 MW nowych mocy, jak i wytworzenia 1 MWh energii, sprawdziły się i pozwoliły na wybór projektów najbardziej efektywnych ekonomicznie z całego sektora, co zgodnie z polityką energetyczną powinno być podstawą rozwoju energetyki odnawialnej w

Polsce. Są bowiem na liście potencjalnych beneficjentów zarówno projekty wodne, jak i biomasowe, biogazowe i wiatrowe. Proporcje pomiędzy liczbą zakwalifikowanych projektów wykorzystujących różne źródła, pokrywa się z proporcjami w rozwoju poszczególnych rodzajów energetyki odnawialnej. Najwięcej przygotowywanych jest obecnie projektów wiatrowych, a potem biogazowych i z tych dwóch kategorii najwięcej projektów zostało zakwalifikowanych w pierwszym etapie konkursu działania 9.4. Pozostaje jedynie mieć nadzieję, że wartości podawane przez wnioskodawców są należycie weryfikowane i będą także podległy weryfikacji po uruchomieniu inwestycji. Należy bowiem pamiętać, że faktyczna efektywność ekonomiczna źródeł wytwórczych OZE, jest trudna do oszacowania gdyż zależy od specyfiki i stabilności samego źródła, zwłaszcza w energetyce wiatrowej. Wydaje się jednak, że dotychczasowe zasady wspólnej oceny projektów wykorzystujących różne technologie powinna zostać utrzymana.

Niepokojące jest zjawisko dzielenia dużych projektów inwestycyjnych, zwłaszcza w energetyce wiatrowej, powiązanych ze sobą funkcjonalnie i ekonomicznie na mniejsze, najprawdopodobniej w celu zwiększenia ogólnej kwoty dofinansowania dla całości przedsięwzięcia. Takie podzielone projekty mają zupełnie inną charakterystykę efektywności ekonomicznej niż projekt duży, co utrudnia ich rzetelną ocenę. Wydaje się, że w kolejnych konkursach należałoby wprowadzić zasadę oceny takich projektów, przygotowywanych przez tego samego inwestora, choć na ogół pod różnymi spółkami celowymi, na sąsiadującym bezpośrednio ze sobą terenie, łącznie – jako jeden projekt inwestycyjny.